

Program wychowawczy > Klasa I > Wartość XXVIII > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

IV. NAUCZANIE RELIGIJNE

4.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„Istnieją kultury przejawiające szczególną cześć i wielką miłość dla osób starszych. Człowiek stary nie bywa tam nigdy wyłączony z rodziny, czy traktowany jako nieużyteczny ciężar; pozostaje w rodzinie i chociaż zobowiązany do szanowania autonomii nowej rodziny, nadal bierze czynny i odpowiedzialny udział w jej życiu, a nade wszystko wypełnia cenne posłannictwo świadka przeszłości i inspiratora mądrości dla młodych i dla przyszłości. Inne kultury natomiast, zwłaszcza w następstwie nieuporządkowanego rozwoju przemysłowego i urbanistycznego, doprowadziły i nadal prowadzą do niedopuszczalnego zepchnięcia starszych na margines życia, co jest dla nich źródłem wielkiego cierpienia, a równocześnie duchowego zubożenia dla wielu rodzin”.

Jan Paweł II, Adh. *Familiaris Consortio*, 27, w: Jan Paweł II, *Adhortacje*, t. 1, s. 127

„Ludzie starsi pomagają nam mądrzej patrzeć na ziemskie wydarzenia, ponieważ dzięki życiowym doświadczeniom zyskali wiedzę i dojrzałość. Są strażnikami pamięci zbiorowej, a więc mają szczególny tytuł, aby być wyrazicielami wspólnych ideałów i wartości, które są podstawą i regułą życia społecznego... Ludzie starsi dzięki swej dojrzałości i doświadczeniu mogą udzielać młodym rad i cennych pouczeń”.

Jan Paweł II, *List do ludzi w podeszłym wieku*, 10, w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, Kraków 2007, s. 522.

„Wy, którzy jesteście w podeszłym wieku, jesteście starszymi obywatelami. Znosiliście spiekotę dnia w zmaganiach codziennego życia i zdobyliście wielką wiedzę, mądrość i doświadczenie. Proszę was, dzielcie się tym szczerze z młodszym pokoleniem. Macie coś bardzo ważnego do zaoferowania światu, a wasz wkład jest oczyszczony i wzbogacony przez cierpliwość i miłość, które posiadacie, gdy jesteście złączeni z Chrystusem”.

Jan Paweł II, *Chrześcijański sens cierpienia i starości*, Onitsha 13.02.1982, w: Jan Paweł II, *Nauczanie papieskie V*, 1, 1982, Poznań 1993, s. 186-187.

Program wychowawczy > Klasa I > Wartość XXVIII > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

4.2. PISMO ŚWIĘTE

„Niejaki Eleazar, jeden z pierwszych uczonych w Piśmie, mąż już w podeszłym wieku, o bardzo szlachetnej powierzchowności, był zmuszony do otwarcia ust i jedzenia wieprzowiny. On jednak wybierając raczej chwalebłą śmierć aniżeli godne pogardy życie, dobrowolnie szedł na miejsce kaźni, a wypluł mięso, jak powinni postąpić ci, którzy mają odwagę odrzucić to, czego nie wolno jeść nawet przez miłość do życia. Ci, którzy byli wyznaczeni do tej bezbożnej ofiarnej uczty, ze względu na bardzo dawną znajomość z tym mężem, wzięli go na stronę i prosili, aby zjadł przyniesione przez nich i przygotowane mięso, które wolno mu jeść. Niech udaje tylko, że je to, co jest nakazane przez króla, mianowicie mięso z ofiary pogańskiej. Tak postępując, uniknie śmierci, a ze względu na dawną z nimi przyjaźń skorzysta z miłosierdzia. On jednak powziął szlachetne postanowienie, godne jego wieku, powagi jego starości, okrytych zasługą siwych włosów i postępowania doskonałego od dzieciństwa, przede wszystkim zaś świętego i od Boga pochodzącego prawodawstwa. Dał im jasną odpowiedź mówiąc, aby go zaraz posłali do Hadesu. «Udawanie bowiem nie przystoi naszemu wiekowi. Wielu młodych byłoby przekonanych, że Eleazar, który już ma czterdzieści lat, przyjął pogańskie obyczaje. Oni to przez moje udawanie, i to dla ocalenia małej resztki życia, przeze mnie byliby wprowadzeni w błąd, ja zaś hańbą i wstydem okryłbym swoją starość. Jeżeli bowiem teraz uniknę ludzkiej kary, to z rąk Wszechmocnego ani żywy, ani umarły nie ucieknę. Dlatego jeżeli mężnie teraz zakończę życie, okażę się godny swojej starości, młodym zaś pozostawię piękny przykład ochotnej i wspaniałomyślnej śmierci za godne czci i święte prawa». To powiedziawszy, natychmiast wszedł na miejsce kaźni. Ci, którzy go przyprowadzili, na skutek wypowiedzianych przez niego słów, zamienili miłosierdzie na surowość, sądzili bowiem, że one były szaleństwem. Mając już pod ciosami umrzeć, westchnął i powiedział: «Panu, który ma świętą wiedzę, jest jawne to, że mogłem uniknąć śmierci. Jako biczowany ponoszę wprawdzie boleść na ciele, dusza jednak cierpi to z radością, gdyż Jego się boję». W ten sposób więc zakończył życie, a swoją śmiercią pozostawił nie tylko dla młodzieży, lecz także dla większości narodu przykład szlachetnego usposobienia i pomnik cnoty” (2 Mch 6,18-31).

Program wychowawczy > Klasa I > Wartość XXVIII > Ludzie starsi w moim życiu; ich godność i wpływ na moje życie

4.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Czwarte przykazanie przypomina dzieciom już dorosłym o ich odpowiedzialności wobec rodziców. W miarę możliwości powinny one okazywać im pomoc materialną i moralną w starości, w chorobie, samotności lub potrzebie. Jezus przypomina o tym obowiązku wdzięczności” (KKK 2218).

Por. KKK 2208; 2219; 2220.